

Henryk Bogacki

"Bible et Tradition chez Newman :
aux origines de la théorie du
développement", Jean Stern, Paris
1967 : [recenzja]

Collectanea Theologica 39/3, 188-189

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

papieskich encyklik biblijnych o wolności Pisma św. od wszelkiego błędu, sobór wybrał ogólną formułę: „księgi biblijne w sposób pewny, wiernie i bez błędu uczą prawdy, jaka z woli Bożej miała być przez Pismo św. utrwalona dla naszego zbawienia” (*Dei Verbum*, n. 11). W ten sposób II Sobór Watykański nie tylko nie rozstrzygnął ostatecznie wszystkich problemów teologii natchnienia, ale przez dyskusje i uchwały wyłonił nowe. Jednakże uchwały soboru wskazują teologii te problemy i kierunki poszukiwania rozwiązań.

Broszura Beumera podaje tylko szkicowy zarys historii teologii natchnienia, a więc jeszcze nie spełnia postulatów domagających się wyczerpującego opracowania historycznodoğmatycznego.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

JEAN STERN, *Bible et Tradition chez Newman. Aux origines de la théorie du développement*, Paris 1967, Aubier, s. 253.

Newman interesuje się problemem rozwoju nauki chrześcijańskiej tak podczas swej drogi do katolicyzmu, jak potem, gdy już należy do Kościoła katolickiego. Wysiłki Newmana, aby należycie zrozumieć i wyjaśnić ten rozwój są znamienne dla trudności, jakie ten problem jeszcze dziś nasuwa.

Dotychczasowe studia poświęcone stanowisku Newmana wobec Pisma św. i Tradycji traktowały to zagadnienie przede wszystkim od strony obiektywnych związków między kierunkami teologii anglikańskiej, z której wyrósł, a jego późniejszymi koncepcjami i próbami rozwijania tej kwestii¹. Stern zajmuje się wprawdzie tym samym problemem, lecz analizuje go przede wszystkim od strony osobowości Newmana. Usiłuje dokładnie nakreślić drogę przebytą przez Newmana i ukazać związek między rozwojem jego poglądów a najgłębszymi osobistymi przeżyciami i przekonaniem. Stąd Stern poświęca więcej uwagi pismom autobiograficznym Newmana i jego listom, a więc enuncjacjaom mniej doskonałym i wykończonym niż publikacje, jednocześnie stanowiącym bogatsze i pełniejsze źródło, ukazujące stan duchowy Newmana w poszczególnych odcinkach jego drogi. Stern rezygnuje z systematycznego przedstawienia syntezy ostatecznych poglądów Newmana, natomiast ukazuje jego sposób dochodzenia do tych poglądów czyli duchowe *itinerarium*.

Kolejne rozwiązania przez Newmana wzajemnego związku Pisma św. i Tradycji dokładnie odpowiadają kolejnym stadiom odkrywania przez niego i stopniowego zgłębiania misterium Kościoła. Refleksja i praktyka życia kościelnego ukazuje Newmanowi konieczność posłużenia się różnymi środkami dla uzyskania pewności w rozumieniu słowa Bożego zawartego w Piśmie św. Stern ukazuje na tym odcinku stopniowe etapy formowania się poglądów Newmana. Sześć pierwszych rozdziałów omawia poszczególne fazy ewolucji myśli Newmana w okresie anglikańskim, a dopiero ostatni (siódmy) przedstawia jego poglądy na Pismo św. i Tradycję z katolickiego okresu jego życia.

Nawet jako katolik Newman podtrzymuje — choć z pewnymi wahaniem — twierdzenie z okresu anglikańskiego, że Pismo św. zawiera wszystkie artykuły wiary konieczne do zbawienia. Jednakże nie podziela protestanckiego sposobu pojmowania „wystarczalności” Pisma św., który wymaga dla uzasadnienia prawd wiary rygorystycznych dowodów skrypturystycz-

¹ Dotyczy to przede wszystkim podstawowego studium: G. Biemer, *Überlieferung und Offenbarung. Die Lehre von der Tradition nach John Henry Newman*, Freiburg i. Br. 1961.

nych. Nie zadowala go również formuła *partim-partim* katolickiej teologii potrydenckiej, która właściwie rezygnuje z poszukiwania dla pewnej części dogmatów uzasadnienia w Piśmie św., a odwołuje się dla nich do Tradycji uzupełniającej, choć argument z Tradycji nasuwa nie mniejsze trudności niż argument skryptyrystyczny.

Newman tworzy własną teorię wyjaśniającą rozwój zrozumienia prawd objawionych. Nauka Pisma św. podlega rozwojowi, gdyż niewyraźność słowa Bożego prowokuje wierzących do zgłębiania jego treści. Choć trzeba poszukiwać dowodów skryptyrystycznych, lecz gdy się uzna niemożność adekwatnego wyrażenia prawdy objawionej w słowach, nie można domagać się wyraźnych świadectw z Pisma św. dla każdego punktu doktrynalnego zdefiniowanego przez Kościół. Podany przez Newmana sposób pojmowania owej penetracji prawdy Bożej przez wiernych jest bliski współczesnym koncepcjom, które uznają, że wszyscy wierni, a nie tylko hierarchia, wnioskują z treść Objawienia. Pogłębienie znajomości Objawienia jest wynikiem końcowym, wypadkową skomplikowanych procesów i w nich właśnie na różny sposób uczestniczą wszyscy w Kościele.

Newman przy końcu życia mógł stwierdzić, że jego przynależność do Kościoła rzymskiego nie osłabiła poglądów wyniesionych z „ewangelizmu”, w którym wzrósł, lecz je tylko uzupełniła.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa

EDUARD SCHICK, *Offenbarung und Geschichte*, Mainz 1968, Matthias-Grünewald-Verlag, s. 96.

Autor podjął w pięciu rozdziałach próbę przedstawienia współczesnej problematyki dotyczącej sposobu rozumienia historycznego charakteru Objawienia. Kolejne rozdziały poświęca następującym kwestiom: historyczne i teologiczne problemy współczesnych badań nowotestamentowych; zagadnienie „Jezusa historii” i „Chrystusa wiary” w dociekaniach egzegetycznych; program, możliwość i granice „odmitologizowania”; teologiczne rozważania nad rzeczywistością Zmartwychwstania; Objawienie, Pismo św. i Tradycja we wzajemnym organicznym powiązaniu w ramach Kościoła.

Dociekania egzegetyczne pokazały, że pisma Nowego Testamentu stanowią wyraz żywego przepowiadania wiary przez Kościół pierwotny. Wszystkie zagadnienia poruszane przez autora obracają się wokół jedności zachodzącej między historycznym Jezusem a Chrystusem stanowiącym przedmiot tego przepowiadania, Schick, biskup pomocniczy w Fuldzie i przewodniczący komisji biblijnej przy fuldajskiej konferencji episkopatu, łączy poprawną i dokładność naukową z umiejętnością posługiwania się językiem zrozumiałym również dla tych, którzy nie są specjalistami w dziedzinie biblistyki.

Autor nie podaje oryginalnych rozwiązań poruszanych przez siebie problemów, lecz zbiera odpowiedzi przedstawiane we współczesnej teologii katolickiej, uwzględniając przede wszystkim stanowiska zajmowane podczas dyskusji w czasie trwania ostatniego soboru, a częściowo wyrażone w jego uchwałach. Zasadniczą tezę Schicka, przewijającą się przez wszystkie rozdziały jest stwierdzenie, że na rzeczywistość Kościoła składają się dwa istotne elementy: obecność Ducha Świętego w życiu Kościoła oraz przyjęcie skoncentrowanej w Chrystusie historii zbawienia, o której świadczy Pismo św.

Ks. Henryk Bogacki SJ, Warszawa